

**Bartosz Janik**

Uniwersytet Jagielloński

## W poszukiwaniu ukrytej natury – rodzaje naturalne a język prawa<sup>1</sup>

### 1. Uwagi wprowadzające

Niniejsza praca poświęcona będzie głównie zagadnieniu realizmu, w związku z problemem rodzajów naturalnych w ramach dyskursu prawnego. Przedstawione zostaną podstawowe założenia filozoficzne debaty o statusie rodzajów naturalnych w teorii prawa oraz omówione zostaną wybrane stanowiska filozoficznoprawne wprost odnoszące się do rodzajów naturalnych. Całość zostanie zamknięta metafizycznym podsumowaniem. Cel tej pracy jest skromny, wspomniane zagadnienie chciałbym opisać i przeanalizować z perspektywy ogólnej, nie formułując wprost własnego stanowiska, a jedynie pokazać, w którym kierunku należy pójść, aby rozwiązać problemy, z którymi nie radzą sobie omawiane koncepcje.

Już na wstępie pojawia się bardzo istotny problem natury definicyjnej. Aby określić stanowisko realistyczne dla dowolnego dyskursu, zmuszeni jesteśmy przyjąć pewne poglądy na temat tego dyskursu, które wymuszają na nas taką, a nie inną definicję realizmu. Na szczęście istnieje wspólne pole znaczeniowe wszystkich definicji realizmu, które sprowadza się do uznania, że realistyczne są te teorie, które przyjmują niezależność jakiejś rzeczywistości (moralnej, językowej, rzeczywistości *per se*) od podmiotu ją postrzegającego. Dla przykładu realizm metafizyczny można scharakteryzować poprzez tezę, mówiącą, że świat istnieje niezależnie od ludzi. W przypadku omawianych w tym tekście teorii dotyczących rzeczywistości prawnej, należy się zastanowić, czy teza ta powinna być uzupełniona przez jakieś dodatkowe elementy. Wydaje się, że definicja powinna również podkreślać, że te niezależne obiekty są w jakiś sposób dostępne dla podmiotu poznającego oraz iż poznanie tych obiektów dokonuje się w jakiś obiektywny sposób. Możemy więc przyjąć, że realizm to koniunkcja tezy o niezależności oraz tezy o poznawalności<sup>2</sup>.

Jeżeli chodzi o rodzaje naturalne, to definicja wydaje się być prostsza. Definicję możemy rozpatrywać w dwóch wersjach. Po pierwsze, przez rodzaj naturalny rozumiemy

<sup>1</sup> Artykuł jest finansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki na podstawie decyzji nr UMO-2016/23/N/HSS/00952.

<sup>2</sup> A. Miller, *Realism*, w: E.N. Zalta (red.), *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, 2014, <http://plato.stanford.edu/archives/win2014/entries/realism/>, dostęp: 22.05.2017 r.

pewien układ elementów istniejący w naturze, który charakteryzuje się dyskretnością oraz jednorodnością. Jest to wersja ontologiczna definicji rodzaju naturalnego. Po drugie, przez rodzaj naturalny rozumiemy taki obiekt, którego wyodrębnienie z rzeczywistości jest niezależne od podmiotu i dokonuje się zwykle z udziałem metod naukowych. Jest to wersja epistemologiczna definicji rodzaju naturalnego. W tej wersji przyjęcie, że rodzaj naturalny jest wyodrębniony z konieczności za pomocą metod naukowych, nie jest konieczne. Z rodzajami naturalnymi wiąże się również doniosłe zagadnienie esencjalizmu. Przez esencjalizm, w odniesieniu do rodzajów naturalnych, rozumiemy twierdzenie, że wszystkie i tylko te obiekty, które stanowią rodzaj naturalny posiadają z konieczności pewną dobrze określoną esencję, składającą się z jednej lub wielu własności. Esencja jest przyczyną posiadania przez poszczególne egzemplarze, należące do rodzaju naturalnego, takich a nie innych własności przypadkowych<sup>3</sup>.

## 2. Rodzaje naturalne w filozofii prawa

Wykorzystanie rodzajów naturalnych do budowy adekwatnej teorii, opisującej rzeczywistość prawną, jest zadaniem trudnym i wymagającym. Poniżej chciałbym w skróty sposób przedstawić trzy koncepcje używające rodzajów naturalnych do budowy teorii odnoszącej się do rzeczywistości prawnej. Pierwszą z nich będzie realistyczna metafizyka Michaela Moore'a, drugą semantyka naturalnorodzajowa Davida Brinka, natomiast trzecią będzie fragment teorii obiektywności Nicosy Stavropoulou. Cechą wspólną tych teorii jest próba pokazania, że na pytania teoretycznoprawne można odpowiedzieć oraz że pytania te posiadają właściwe odpowiedzi<sup>4</sup>. Każda z wymienionych teorii proponuje własną metodę ustalania właściwych odpowiedzi.

### 2.1. Realistyczna koncepcja Michaela Moore'a

Głównym zadaniem koncepcji M. Moore'a jest pokazanie, że możliwe jest zbudowanie realistycznej<sup>5</sup> teorii prawa nie tylko dla semantyki języka prawnego, ale również dla metafizyki prawa. Program M. Moore'a jest bardzo ambitny, gdyż obejmować ma on "metafizykę" w bardzo szerokim znaczeniu, która swoim zakresem obejmuje zarówno ontologię jak i teorię prawdy, logiki oraz teorie znaczenia<sup>6</sup>.

W ujęciu M. Moore'a taki proces budowy teorii przebiega w trzech etapach (na trzech poziomach). Poziom pierwszy to odpowiedź na pytanie, do czego odnoszą się terminy występujące w sądach dotyczące prawa. Odpowiedź wydaje się być prosta: terminy, które możemy spotkać również w dyskursie naukowym, odnoszą się do rodzajów naturalnych; terminy, które odnoszą się do treści mentalnych, odnoszą się do rodzajów mentalnych; zaś terminy dotyczące moralności – odnoszą się do rodzajów moralnych<sup>7</sup>. Na pytanie, co sprawia, że odnosimy się właśnie do takich elementów, M. Moore odpowiada, że poprzez konstruowanie naszych najlepszych teorii możemy być pewni, że takie elementy istnieją i do nich odnosi się nasz język. M. Moore zakłada więc realizm w odniesieniu

<sup>3</sup> A. Bird, *The metaphysics of natural kinds*, „Synthese” 2015, <http://link.springer.com/article/10.1007/s11229-015-0833-y>, dostęp: 22.05.2017 r.

<sup>4</sup> B. Brożek, *Normatywność prawa*, Warszawa 2012.

<sup>5</sup> Warto zwrócić uwagę, że „realistyczny” jest tutaj terminem filozoficznym i nie ma nic wspólnego z realizmem O.W. Holmesa czy A. Rossa.

<sup>6</sup> M.M. Moore, *The Interpretive Turn in Modern Theory: A Turn for the Worse?*, „Stanford Law Review” 1989/4, s. 875.

<sup>7</sup> M.M. Moore, *The Interpretive Turn...*, s. 875 i n.

do świata materialnego i etycznego. Na poziomie drugim badacz analizuje sposób odnoszenia się terminów, które są charakterystyczne wyłącznie dla dyskursu prawnego. Przykładem z polskiego dyskursu będzie termin „niepoczytalność”. Terminy takie, w ujęciu M. Moore’a, odnoszą się do obiektów nazwanych rodzajami funkcjonalnymi<sup>8</sup>.

Obiekty te posiadają funkcjonalną esencję (tj. esencję określoną poprzez funkcję, jaką spełniać ma taki obiekt) oraz stanowią element naszej „najlepszej” teorii, która stara się uchwycić esencję tych terminów. Rodzaje funkcjonalne – w świetle założenia, że wartości (z uwagi na które określamy funkcje tych obiektów) istnieją niezależnie od nas oraz wobec przyjęcia realności kauzalnych – istnieją również niezależnie od nas. Jest to rezultatem przyjęcia realizmu metafizycznego oraz etycznego. Na ostatnim, trzecim poziomie M. Moore analizuje prawo pojęte w największej ogólności jako rodzaj funkcjonalny, twierdząc, że taka koncepcja umożliwi zdefiniowanie zadania teorii prawa jako badania struktury funkcjonalnej tego obiektu. Dla tak nakreślonej koncepcji rzeczywistości prawnej wrogiem są wszelkie koncepcje pozytywistyczne, które przyjmują inną niż naturalno-rodzajowa semantykę dla terminów prawnych oraz traktują rodzaje funkcjonalne w rozumieniu M. Moore’a jako pewnego rodzaju konwencji. Drugim wrogiem obozem jest obóz realistów prawnych, dla których znaczenie terminów ustala sędzia w sposób dowolny, a problem rodzajów funkcjonalnych nie powstaje<sup>9</sup>. Wydaje się, że sposób budowy stanowisk przeciwnych do stanowiska prezentowanego przez M. Moore’a przypomina budowanie klasycznego „*strawmana*” (poglądów, których nie wyznaje nikt, prostych do odparcia), na co uwagę zwraca się w literaturze<sup>10</sup>.

Warto podkreślić, że M. Moore kładzie duży nacisk na aspekt niezależności rzeczywistości (fizycznej, moralnej, prawnej) od podmiotu oraz na potencjalną możliwość poznania tej rzeczywistości poprzez budowę oraz wybór najlepszych z naszych teorii<sup>11</sup>. Badacz stara się budować swoją teorię w taki sposób, aby jednocześnie umożliwić istnienie pytań dotyczących prawa (jego treści) oraz zapewnić jedną właściwą odpowiedź na te pytania. Sposób uzyskiwania tej odpowiedzi jest, co charakterystyczne, największą słabością jego teorii. Poprzez przywiązanie rodzajów funkcjonalnych do naszych najlepszych teorii, dotyczących danego wycinka rzeczywistości (np. rzeczywistości prawnej), w pewien sposób oddala się od realizmu, którego chce być obrońcą. Zagadnienie rodzajów naturalnych w jego teorii jest podwójnie kontrowersyjne. Po pierwsze, uznaje on za rodzaje naturalne rodzaje mentalne oraz moralne<sup>12</sup>, co samo w sobie jest bardzo kontrowersyjne i obliuguje do przyjęcia bardzo szerokiego rozumienia realizmu, co z kolei wymaga mocnych argumentów filozoficznych i naraża M. Moore’a na wszystkie zarzuty przeciwników realizmu (metafizyczne, etyczne itd.). Z drugiej strony, poprzez wprowadzenie rodzajów funkcjonalnych do swojej teorii, na tyle rozmywa on pojęcie rodzaju naturalnego, że konstrukcja ta przypomina rodzaj naturalny jedynie z nazwy<sup>13</sup>. Do zagadnienia definicji rodzajów naturalnych powrócę w końcowej części niniejszej pracy.

<sup>8</sup> M.M. Moore, *Moral Reality Revisited*, „Michigan Law Review” 1992/8, s. 2432.

<sup>9</sup> M.M. Moore, *The Interpretive Turn...*, s. 876.

<sup>10</sup> D. Patterson, *Law and Truth*, Oksford 1996; D.O. Brink, *Semantics and Legal Interpretation (Further Thoughts)*, „The Canadian Journal of Law and Jurisprudence” 1989b/2, s. 181–191.

<sup>11</sup> D. Patterson, *Law and Truth...*, s. 45 i n.

<sup>12</sup> M.M. Moore, *The Interpretive Turn...*, s. 882.

<sup>13</sup> Warto zaznaczyć, że nie tylko M. Moore ma problem z bardzo wymagającą koncepcją rodzaju naturalnego. Dla przykładu – problemy takie mają również nauki empiryczne, np. zagadnienie gatunków biologicznych jako rodzajów naturalnych (por. O. Rieppel, *Biological Individuals and Natural Kinds*, „Biological Theory” 2012/2, s. 162–169).

## 2.2. Semantyka Davida Brinka

Cel wprowadzenia rodzajów naturalnych do teorii prawa w ujęciu D. Brinka jest nieco inny niż w przypadku M. Moore'a i zdecydowanie mniej ambitny. D. Brink uważa, że próbując identyfikować i rozwiązywać problemy dotyczące prawa, powinniśmy się zwrócić do semantyki, w której możemy jednocześnie odnaleźć ich źródło<sup>14</sup>. Podstawowy problem, którym zajmuje się D. Brink, to problem niezdeterminowania, który – w jego opinii – pozytywistyczne teorie prawa chcą usuwać za pomocą deskrytywistycznych teorii semantycznych. Teorie te wiązały znaczenie i odniesienie przedmiotowe z własnościami, które nadawcy kojarzyli z terminami wypowiedzianymi; mówiąc nieco inaczej – znaczenie i odniesienie przedmiotowe były determinowane w tych teoriach przez przekonania użytkowników języka<sup>15</sup>. Taki sposób konstruowania teorii semantycznej wyklucza możliwość formułowania jednej właściwej odpowiedzi, gdyż potencjalnie może ona się zmieniać wraz z przekonaniem użytkownika języka. D. Brink uważa jednak, że powinna istnieć właściwa i obiektywna odpowiedź w sporach na gruncie prawa. Rozwiązaniem tego problemu jest dla niego przyjęcie pewnego wariantu semantyki naturalno-rodzajowej<sup>16</sup>, która ma zapewnić istnienie właściwej odpowiedzi na pytania prawne. Przedstawiając problem z nieco innej strony, istotne jest, żeby odpowiedź na pytanie, które jest przedmiotem sporu, była wyznaczana przez coś więcej niż tylko przekonania uczestników sporu lub przekonania posiadającego dyskretywną władzę sędziego. Semantyka proponowana przez przedstawicieli pozytywistycznych koncepcji, w ujęciu D. Brinka, dokonuje pomieszania pomiędzy tym, co obiektywne, a tym, co jest jedynie przekonaniem podmiotu<sup>17</sup>. Omawianego pomieszania przekonań i elementów obiektywnych nie dopuszcza semantyka naturalno-rodzajowa, gdyż w żadnym stopniu nie opiera się ona na tym, co subiektywne i zależne od uczestników sporu, a jednocześnie umożliwia ona spory w obrębie prawa<sup>18</sup>.

Przyjęcie takiej semantyki wraz z oparciem się na realizmie etycznym<sup>19</sup> przysporzyło D. Brinkowi wielu problemów oraz licznych krytyków. Wydaje się, że to, co miało być jedynie uzupełnieniem teorii wykładni i interpretacji prawa, stało się bardzo bliskie ogólnej teorii realistycznej dla prawa, która z kolei przyciąga jak magnes argumenty antyrealistów. D. Brink, widząc, na jakie problemy narażona jest jego teoria, zliberalizował nieco jej metafizyczny realizm, mówiąc raczej o realności w sensie zbliżania się do rzeczywistości za pomocą teorii niż bezpośredniego jej ujmowania. Mamy więc do czynienia z dwoma problemami: jednym ogólnym – z realistyczną podbudową przyjętej przez D. Brinka teorii semantycznej, drugim szczegółowym, z rodzajami naturalnymi. Nie wystarczy przyjąć semantyki odniesienia przedmiotowego, aby otrzymać

<sup>14</sup> D.O. Brink, *Semantics...*; D.O. Brink, *Legal Theory, Legal Interpretation, and Judicial Review*, „Philosophy & Public Affairs” 1988/2, s. 105–148. Por. również: B. Bix, *Can Theories of Meaning and Reference Solve the Problem of Legal Determinacy?*, „Ratio Juris” 2003/3, s. 282–283. Warto dodać, że w literaturze polskojęzycznej związek interpretacji prawniczej i semantyki Kripkego-Putnama analizował już: M. Matczak, *Summa Iniuria. O błędzie formalizmu w stosowaniu prawa*, Warszawa 2007.

<sup>15</sup> D.O. Brink, *Legal Theory...*, s. 111.

<sup>16</sup> Będę używał określenia semantyka naturalno-rodzajowa zamiennie z semantyką Kripkego-Putnama. Zdaję sobie sprawę z kontrowersji dotyczących tego wyboru, ale uważam też, że dotyczą one zagadnień, które się odbijają się na sposobie prowadzenia analizy w tym artykule.

<sup>17</sup> Por. B. Bix, *Can Theories of Meaning...*, s. 284.

<sup>18</sup> D.O. Brink, *Legal Theory...*, s. 119.

<sup>19</sup> D.O. Brink, *Moral Realism and the Foundations of Ethics*, Cambridge 1989.

semantykę naturalno-rodzajową; trzeba również pokazać, w jaki sposób elementy dziedziny, dla której buduje się taką semantykę, tworzą rodzaje naturalne. Dla prawa nie jest to kwestia oczywista i próby mówienia o rodzajach naturalnych w prawie (w takim znaczeniu, jak mówi się o rodzajach naturalnych w nauce) są szeroko krytykowane<sup>20</sup>. Najbardziej standardowym zarzutem jest konieczność przyjęcia w takich teoriach niezależności prawnych rodzajów naturalnych od przekonań uczestników dyskursu prawnego, co nie wydaje się intuicyjne<sup>21</sup>. Warto też dodać, że realizm, wprost przyjmowany przez M. Moore'a oraz pośrednio przez D. Brinka, nie jest konieczną konsekwencją przyjęcia semantyki naturalno-rodzajowej. Teza realistyczna jest raczej założeniem komentowanych analiz (na pewno jest tak w przypadku M. Moore'a). W literaturze znane są próby przyjmowania takiej semantyki bez silnie realistycznych założeń<sup>22</sup>.

### 2.3. Koncepcja Nicosy Stavropoulosa

N. Stavropoulos analizie semantyki języka prawnego poświęcił obszerny fragment książki *Objectivity in Law*. Jako że w sposób bezpośredni odnosi się on do semantyki naturalno-rodzajowej oraz do rodzajów naturalnych, warto w zwięzły sposób przedstawić jego poglądy na ten temat.

Ocena sytuacji, panującej w pozytywistycznych teoriach prawa, jest w pracy N. Stavropoulosa podobna do oceny D. Brinka. Obaj dzielą podejście do problemu oraz sposób jego rozwiązania, z tym że D. Brink, bardziej niż N. Stavropoulos, kieruje swoje wysiłki w kierunku teorii moralności. Obaj badacze twierdzą, że problemy, na jakie narażone są te teorie (np. niezdeterminowanie), wynikają z przyjmowania niewłaściwej semantyki dla dyskursu prawnego. Co więcej, uważają oni, że aby uzyskać zadowalającą teorię obiektywności dla dyskursu prawnego, należy zastąpić konwencjonalną/kryterialną semantykę, która jest pierwszym wyborem pozytywistów<sup>23</sup>. Jak można się spodziewać, właściwą semantyką dla języka prawnego jest semantyka naturalno-rodzajowa (w wersji Kripkego-Putnama<sup>24</sup>), która ma zapewnić możliwość zasadnych sporów teoretycznych w prawie. Co więcej, semantyka taka ma uzupełniać teorię Ronalda Dworkina, która w ujęciu N. Stavropoulosa jest właściwym ujęciem rzeczywistości prawnej. Podstawowy problemem, jaki napotkać musi N. Stavropoulos, jest pokazanie, w jaki sposób obiekty dziedziny rzeczywistości prawnej są rodzajami naturalnymi (lub czymkolwiek zbliżonym do tej koncepcji). Jak się wydaje, w dalszej części książki przyznaje się on do problemu konieczności pogodzenia niezależności od umysłu postulowanych rodzajów naturalnych w prawie ze sposobem ich konstruowania i zadowala się złagodzeniem tego wymogu<sup>25</sup>. W jego teorii mocniejszy nacisk należy zatem położyć na sposób odnoszenia się „rodzajów prawnych” niż na ich naturalno-rodzajowość. Ciekawe wydaje się również podejście do ustalania znaczenia oraz warunków poprawnego użycia pojęć na gruncie tej teorii. N. Stavropoulos pisze, że aby uchwycić rodzaje, które tworzą obiekty w ontologii

<sup>20</sup> D. Patterson, *Law and Truth...*; B. Bix, *Can Theories of Meaning...*, s. 285.

<sup>21</sup> D. Patterson, *Law and Truth...*, s. 51.

<sup>22</sup> Por. B. Bix, *Michael Moore's Realist Approach to Law*, „University of Pennsylvania Law Review” 1992/140, s. 1293–1331.

<sup>23</sup> N. Stavropoulos, *Objectivity in Law*, Oksford 1996, s. 129.

<sup>24</sup> Związek teorii S. Kripkego i teorii H. Putnama wyeksplikowany został w: I. Hacking, *Putnam's Theory of Natural Kinds and Their Names Is Not the Same as Kripke's*, „Principia” 2007/1, s. 1–24.

<sup>25</sup> Por. N. Stavropoulos, *Objectivity in Law...*, s. 83 i n.

dyskursu prawnego, trzeba budować teorie, które będą się starały jak najlepiej opisać te obiekty oraz ich wzajemne zależności<sup>26</sup>.

W związku z powyższym, ocena teorii N. Stavropoulosa wydaje się bardzo złożona. Na potrzeby tego artykułu wystarczy wyeksplikować pewne założenia i wpisać je w szerszy kontekst teorii semantycznych, opierających się na pewnym pojęciu realizmu teorii prawa<sup>27</sup>. Dokładna ocena i krytyka N. Stavropoulosa nie będzie przedmiotem niniejszej pracy.

### 3. Semantyka jako narzędzie do rozwiązywania sporów

Przed podsumowaniem chciałbym jeszcze odnieść się do zagadnienia używania realistycznych teorii semantycznych do rozwiązywania problemów teoretycznoprawnych. Próbując oceniać budowanie realistycznych teorii semantycznych jako sposobu zapewnienia odpowiedzi na „trudne” pytania, zadawane przez prawników, Brian Bix zauważa, że ich wadą jest niedocenianie tego, co chciał powiedzieć nadawca komunikatu będącego przedmiotem analizy semantycznej kosztem literalnego znaczenia słów<sup>28</sup>. W jego teorii odróżnienie to, ważne w filozofii języka, ściśle wiąże się z pojęciami autorytetu i rządów prawa<sup>29</sup>. W ujęciu B. Bixa znaczenie terminów prawnych, z uwagi na autorytet ustawodawcy, do pewnego stopnia powinno być związane z jego intencją i powinna być możliwa zmiana znaczenia (i odniesienia) terminów prawnych za pomocą woli ustawodawcy, w celu lepszej aplikacji ustanowionego prawa<sup>30</sup>. Krytyka B. Bixa stawia pod znakiem zapytania przedsięwzięcia wszystkich trzech omawianych wcześniej autorów oraz wszystkie teorie, które w jakikolwiek sposób opierają się na realistycznej semantyce dla języka prawnego. Potrzeba budowy semantyki, która będzie uwzględniała intencje prawodawcy, jest o tyle skomplikowana, że problem obiektywności, jak się wydaje, powróci ze zdwojoną siłą. Można wyobrazić sobie argument krytyków takiej koncepcji, opierający się na niemożliwości budowy obiektywnej metody otrzymywania odpowiedzi na pytania prawne z uwagi na potencjalną możliwość zmiany wykładni intencji prawodawcy przez samego prawodawcę. Autorzy koncepcji realistycznych mierzą się z własnymi problemami, omówionymi w niniejszym artykule, ale przy swoich założeniach proponują metodę otrzymywania właściwych i obiektywnych odpowiedzi wprost z teorii.

### 4. Podsumowanie

Próbując dokonać podsumowania zagadnienia realizmu i rodzajów naturalnych w teorii prawa, należy podjąć kilka zasadniczych kwestii. Po pierwsze, należy się zastanowić, czy i dlaczego warto budować teorie, które w jakiś sposób odnoszą się do rodzajów naturalnych dla rzeczywistości prawnej. Zastanówmy się, jaką przewagę ma teoria opisująca rodzaje naturalne nad teorią opisującą obiekty, których wyodrębnienie jest

<sup>26</sup> Por. N. Stavropoulos, *Objectivity in Law...*, s. 46–47.

<sup>27</sup> T. Gizbert-Studnicki, *Consensus and Objectivity of Legal Argumentation*, w: M. Araszkiewicz, M. Myška, T. Smejkalová, J. Šavelka, M. Škop (red.), *Argumentation 2012. International Conference on Alternative Methods of Argumentation in Law*, Brno 2012, s. 13 i n.

<sup>28</sup> B. Bix, *Can Theories of Meaning...*, s. 286 i n.

<sup>29</sup> L. Green, *Legal Obligation and Authority*, w: E.N. Zalta (red.), *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, 2012, <http://plato.stanford.edu/archives/win2012/entries/legal-obligation/>, dostęp: 22.05.2017 r.

<sup>30</sup> B. Bix, *Can Theories of Meaning...*, s. 281–282.

zależne od obserwatora? Wydaje się, że kluczową kwestią jest pojęcie stabilności. Teorie, w których dziedzina jest niezależna od podmiotu tworzącego teorię (postrzegającego rzeczywistość), są stabilne w tym znaczeniu, że nie dopuszczają arbitralnych zmian dziedziny, a prawa i generalizacje formułowane w tych teoriach są bardziej trwałe niż w teoriach dopuszczających taką zmianę. Taka cecha tych teorii zachęca, aby podejmować próby aplikacji koncepcji rodzaju naturalnego do różnych fragmentów rzeczywistości. Problem polega na tym, że stabilność rodzajów naturalnych oraz generalizacji w nich występujących opiera się przede wszystkim na bardzo restrykcyjnych warunkach klasyfikacji obiektu jako rodzaju naturalnego.

Po drugie, warto dodać słowo o obiektywności, którą zajmował się głównie N. Stavropoulos, a która w sposób pośredni jest również przedmiotem analizy D. Brinka i M. Moore'a. Stabilność, która charakteryzuje rodzaje naturalne, przekłada się wprost na obiektywność rozstrzygnięć, o których decyduje proponowana teoria rzeczywistości prawnej. Jako że obiektywność w sensie naukowym jest niedostępna dla D. Brinka i N. Stavropoulosa – M. Moore z racji przyjmowania realizmu i takiej, a nie innej koncepcji rodzajów funkcjonalnych, tego problemu nie ma – próbują oni pokazać, że obiektywność w ich teoriach opiera się na sposobie „obiektywnego/niezależnego” istnienia obiektów w rzeczywistości prawnej jako „rodzajów naturalnych”. Doskonałym przykładem jest fragment pracy N. Stavropoulosa, w którym stara się on pokazać, w jaki sposób konstruowane przez ludzi pojęcia prawne są jednak w jakiś sposób niezależne od nich. Jest to specyficzny rodzaj obiektywności, ponieważ opiera się on na bardzo kontrowersyjnym pojęciu stabilności i niezależności obiektów teoretycznych, o czym mowa była powyżej.

Po trzecie, warto zadać fundamentalne pytanie, czy warto za wszelką cenę walczyć o włączenie rodzajów naturalnych do konstruowanych teorii? W literaturze pojawia się wiele pomysłów, w jaki sposób nieco osłabić rygorystyczne wymogi nakładane na obiekt, który ma być postrzegany jako rodzaj naturalny i jednocześnie utrzymać jak najwięcej jego cech pożądaných z punktu widzenia teorii. Przykładem takiego działania może być koncepcja homeostatycznych klastrów własności, którą wprowadził Richard Boyd<sup>31</sup>. Przy takim ujęciu rodzaju naturalnego jego esencją staje się pewien zbiór relacji przyczynowych. Rozwiązanie takie jest znacznie słabsze i umożliwia klasyfikowanie wielu obiektów, które nie posiadają silnie określonej esencji jako rodzajów naturalnych (np. urojen<sup>32</sup>). Teorie takie, mimo że bardzo atrakcyjne, do pewnego stopnia tracą właśnie to, na czym opiera się stabilność rodzajów naturalnych.

Podsumowując, teorie, które odnoszą się do rodzajów naturalnych jako pewnych obiektów, są bardzo atrakcyjne dla teoretyków prawa, ale wydaje się, że w wersji podstawowej są również zbyt wymagające dla nich (w szczególności dla tych, którzy nie chcą przyjmować globalnej tezy realistycznej). Z drugiej strony wydaje się, że teoretycy prawa nie powinni być zawiedzeni tym faktem, gdyż teorie opierające się na rodzajach naturalnych stwarzają problemy również teoretykom zajmującym się dyscyplinami o znacznie mniej kontrowersyjnych dziedzinach, np. biologii czy chemii<sup>33</sup>.

<sup>31</sup> Por. R. Boyd, *What Realism Implies and What it Does Not*, „Dialectica” 1989/1–2, s. 5–29; R. Boyd, *Realism, Anti-Foundationalism and the Enthusiasm for Natural Kinds*, „Philosophical Studies” 1991/1–2, s. 127–148.

<sup>32</sup> R. Samuels, *Delusion as a Natural Kind*, w: M. Broome, L. Bortolotti (red.), *Psychiatry as Cognitive Neuroscience*, Oksford 2009.

<sup>33</sup> J.K. Campbell, M. O'Rourke, M.H. Slater (red.), *Carving Nature at Its Joints: Natural Kinds in Metaphysics and Science*, Boston 2011.

## **Summary**

Bartosz Janik

In search of the hidden nature – natural kinds and legal language

In the theoretical legal literature there are views that consistently want to combine natural kinds with semantics of legal language (M. Moore, D. Brink, N. Stavropoulos). The motivation for creating such a theories is the desire to get the semantics of the legal language to be realistic. This semantics should enable the formulation of an objective theory of legal determination. Very often the obvious objection to such theories is that the legal terms do not correspond to any objects in the world. The purpose of this article is to examine these ideas and attempt to show that nature of the legal terms directly shows the impossibility of building an objective discourse for such terms (where objectivity is understood as objectivity in the scientific sense). Regardless, such theories can be formulated and treated as objective but the objectivity of those theories will come from methods of construction of the objects and not from their nature.



## BIBLIOGRAFIA / REFERENCES:

- Bird, A. (2015). The metaphysics of natural kinds. *Synthese*. doi:10.1007/s11229-015-0833-y.
- Bix, B. (1992). Michael Moore's Realist Approach to Law. *University of Pennsylvania Law Review* 140, 1293–1331.
- Bix, B. (2003). Can Theories of Meaning and Reference Solve the Problem of Legal Determinacy? *Ratio Juris* 16(3), 281–295.
- Boyd, R. (1989). What Realism Implies and What it Does Not. *Dialectica* 1–2, 5–29.
- Boyd, R. (1991). Realism, Anti-Foundationalism and the Enthusiasm for Natural Kinds. *Philosophical Studies* 1–2, 127–148.
- Brink, D.O. (1988). Legal Theory, Legal Interpretation, and Judicial Review. *Philosophy & Public Affairs* 17(2), 105–148.
- Brink, D.O. (1989). *Moral Realism and the Foundations of Ethics*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Brink, D.O. (1989). Semantics and Legal Interpretation (Further Thoughts). *The Canadian Journal of Law and Jurisprudence* 2, 181–191.
- Brożek, B. (2012). *Normatywność prawa*. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Campbell, J.K., O'Rourke, M., Slater, M.H. (Eds.). (2011). *Carving Nature at Its Joints: Natural Kinds in Metaphysics and Science*. Boston: MIT Press.
- Gizbert-Studnicki, T. (2012). Consensus and Objectivity of Legal Argumentation. In: M. Araszkievicz, M. Myška, T. Smejkalová, J. Šavelka, M. Škop (Eds.), *Argumentation 2012. International Conference on Alternative Methods of Argumentation in Law*. Brno: Masaryk University.
- Green, L. (2012). Legal Obligation and Authority. In: *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*. Retrieved from: <https://plato.stanford.edu/>.
- Hacking, I. (2007). Putnam's Theory of Natural Kinds and Their Names Is Not the Same as Kripke's. *Principia* 1, 1–24.
- Matczak, M. (2007). *Summa Iniuria. O błędzie formalizmu w stosowaniu prawa*. Warszawa: Scholar.
- Miller, A. (2014). Realism. In: *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*. Retrieved from: <https://plato.stanford.edu/>.
- Moore, M.M. (1989). The Interpretive Turn in Modern Theory: A Turn for the Worse? *Stanford Law Review* 41(4), 871–957.
- Moore, M.M. (1992). Moral Reality Revisited. *Michigan Law Review* 90(8), 2424–2533.
- Patterson, D. (1996). *Law and Truth*. Oxford: Oxford University Press.
- Rieppel, O. (2012). Biological Individuals and Natural Kinds. *Biological Theory* 7(2), s. 162–169.
- Samuels, R. (2009). Delusion as a Natural Kind. In: M. Broome, L. Bortolotti (Eds.), *Psychiatry as Cognitive Neuroscience*. Oxford: Oxford University Press.
- Stavropoulos, N. (1996). *Objectivity in Law*. Oxford: Oxford University Press.